

# Zdzisław Żywica

---

## List Jakuba wezwaniem do odrodzenia doskonałej wiary w Boga i Pana Jezusa Chrystusa

---

Studia Warmińskie 38, 47-58

---

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## LIST JAKUBA WEZWANIEM DO ODRODZENIA DOSKONAŁEJ WIARY W BOGA I PANA JEZUSA CHRYSZTUSA

Wyznanie wiary, słowem i czynem, w *Pana Jezusa Chrystusa* (Jk 1,1) sprawiało wiele trudności pierwszym Jego wyznawcom. Spotykali się oni z wieloma przeciwnościami, niezależnymi od nich samych, zarówno ze strony wielu przedstawicieli narodu żydowskiego, jak i władz rzymskich. Wystarczy tu wspomnieć ukamienowanie Szczepana (Dz 7,54–60), zabójstwo Jakuba — syna Zebedeusza<sup>1</sup>, Jakuba — brata Pańskiego<sup>2</sup>, liczne prześladowania i nieustanne nastawianie na życie Pawła Apostoła w czasie jego podróży misyjnych w diasporze, jak i na terenie samej Palestyny<sup>3</sup>. Wreszcie krwawe i prowadzone na szeroką skalę prześladowania za czasów cesarza Nerona i jego następców (śmierć Apostołów Piotra i Pawła w Rzymie). Jedni i drudzy od samego początku narodzin chrześcijaństwa, byli wrogo usposobieni wobec wyznawców Chrystusa. Taka sytuacja niewątpliwie wystawiała chrześcijan na próbę wiary. Rodziły się zapewne pytania o sens wiary w Chrystusa, skoro jej wyznawanie i praktyka pociągały za sobą taki ogrom nieszczęść.

Wydaje się jednak, iż według autora Listu Jakuba równie niebezpieczne zagrożenia dla wiary wspólnot chrześcijańskich stanowiły sytuacje *ὅταν περιουμοῖς περιπέσῃτε ποικίλος* (1,2). Czasownik *περιπίπτειν*<sup>4</sup> oznacza: *spotykać się z czymś, wpadać lub natknąć się na kogoś, na coś; wpadać w czyjeś ręce*. Podobnie jak pewien człowiek schodzący z Jerozolimy do Jerycha wpadł w ręce zbójców (Łk 10,30). Rzeczownik *πειρασμός* oznacza: *kuszenie, pokusę (do*

---

<sup>1</sup> Starszy brat Jana Apostoła (Mk 1,19), często zwany Jakubem Starszym. Z powodu ważnej roli jaką odgrywał w pierwotnym Kościele jerozolimskim, Herod Agryppa I (41–44 r.) kazał ściąć mu głowę mieczem przed świętem paschy w 44 r. (Dz 12,1–2), by przypodobać się Żydom.

<sup>2</sup> Często zwany Jakubem Mniejszym lub Jakubem Małym, syn Kleofasa i Marii, zwany krewnym Jezusa (Mt 13,55; 27,56; Mk 6,3; 15,40; 16,1; Łk 24,9–10; J 19,25). Po śmierci Jakuba — syna Zebedeusza, odgrywał istotną rolę w Kościele jerozolimskim: według tradycji był jego przełożonym (Ga 1,19; 2,9.11–12; Dz 12,17; 15,3–21; 15,22–29). Według relacji Józefa Flawiusza zginął w roku 62 przez ukamienowanie z nakazu żydowskiej Rady Najwyższej pod przewodnictwem arcykapłana Ananosa, czyli Annasza II (61–62 r.). Stało się to możliwe, gdyż wkorzystali moment nieobecności prokuratora rzymskiego w okresie po śmierci Festusa (60–62), a przed przybyciem jego następcy Albinusa (62–64).

<sup>3</sup> Por. Dz 13,50–52; 14,5–7; 16,19–24; 18,12–17; 21,27–40; 23,1–35; 24; 25; 26; 27.

<sup>4</sup> Oddany jest tu w trybie przypuszczającym aorystu mocnego czynnego w 2 os. pl. tworząc zdanie celowe. Por. T. Penar, *Graecitas Neotestamentaria*, Pelplin 1984, s. 93; F. Blass, A. Debrunner, *Grammatik des neutestamentlichen Griechisch*, Göttingen 1901<sup>17</sup>, § 353.4<sup>9</sup>.

grzechu), *doświadczenie, wystawienie na próbę*<sup>5</sup>. Chodzi tu więc o wiele rozmaitych (ποικίλοι) i powtarzających się sytuacji, o pokusy, próby, a także różne doświadczenia, a więc o takie sytuacje, w których była wystawiona na próbę ich wiara. Podobnie jak w przypadku Jezusa, który był πειράζειν na pustyni przez diabła. Jednak w takich sytuacjach muszą wiedzieć ότι τὸ δοκίμιον ὑμῶν τῆς πίστεως κατεργάζεται υπομονήν. Rzeczownik τὸ δοκίμιον<sup>6</sup> jest wyrażeniem paralelnym do πειρασμός i oznacza: *próbę, doświadczenie, wypróbowanie, poddanie próbie*. Dopełniacz τῆς πίστεω nie pozostawia żadnych wątpliwości, że chodzi tu o wiarę chrześcijan w Boga i Pana Jezusa Chrystusa<sup>7</sup>. Czasownik κατεργάζομαι oznacza: *powodować, czynić coś, doprowadzić do czegoś, wytwarzać coś, rodzić, wyrabiać*. Zatem chrześcijanie muszą wiedzieć, iż w chwilach, w których poddawana próbie jest ich wiara, rodzi się ὑπομονή: *cierpliwość, wytrzymałość, hart (ducha), nieugiętość, wytrwałość*. Ale to nie wszystko, według autora Listu taka postawa, pełna cierpliwości, wytrwałości i nieugiętości w pokusie, w momentach wystawienia ich wiary na próbę (ἐχέτω) *niech posiadzie ἔργον τέλειον*, znaczy to, że pokusę należy przezwyciężyć i wytrwać wiernie przy Panu w chwilach próby wiary. Wszystko to w tym celu, aby oni sami stali się ξέλειοι i ὀλόκληροι w niczym nie wykazując żadnych braków (ἐν μηδενὶ λειπόμενοι)<sup>8</sup>.

Przymiotnik τέλειος w Septuagincie jest tłumaczeniem dwóch hebrajskich przymiotników: מְבֹרָא (pełny, całkowity, nienaruszony)<sup>9</sup> i מְבִטָּח (cały, nietknięty, nieskalany, bez zarzutu/skazy, zdrowy, nienaganny, doskonały)<sup>10</sup>. Forma מְבֹרָא

<sup>5</sup> W znaczeniu: *bycie doświadczanym, doświadczenie, pokusa*, występuje jeszcze w następujących tekstach: Mt 6,13; 26,41; Mk 14,38; Łk 8,13; 11,4; 22,28.40.46; Dz 15,26; 29,19; 1 Kor 10,13; Ga 4,14; 1Tm 6,9; 1P 1,6; 2P 2,9; Ap 3,10; Hbr 3,8. Forma czasownikowa πειράζειν oznacza: *próbować, wystawiać na próbę, poddawać próbie, doświadczać kogoś, kusić*. Synoptycy stosują ten czasownik w opisie kuszenia Jezusa przez szatana na pustyni (Mt 4,1; Mk 1,13; Łk 4,2). W innych tekstach występuje w podobnym sensie, por.: Hbr 2,18; 11,17; Mt 16,1; 19,3; 22,18.35; Mk 8,11; 10,2; 12,15; Łk 11,16; J 8,6; 1 Kor 7,5; 1 Tes 3,5; Ap 2,19.

<sup>6</sup> Forma czasownikowa δοκιμάζειν oznacza: *poddawać próbie, badać kogoś, coś* (1 Tes 2,4; Hbr 3,9; 1 Kor 11,28; 2 Kor 13,5; 1 Tm 3,10; 1 J 4,1); *wypróbować, poznać coś jako dobre* (1 Kor 3,13; 2 Kor 8,22; Rz 2,18; 12,2; 1 P 1,7).

<sup>7</sup> Chodzi zatem o wiarę, jaką miał Jakub, sługa Boga i Pana Jezusa Chrystusa (1,1).

<sup>8</sup> Jest to zdanie celowe z orzeczeniem w koniunktywie, stanowi zatem wyzwanie do podjęcia wysiłku, aby osiągnąć ukazany cel. Por. T. Penar, jw., s. 93.

<sup>9</sup> Przymiotnik ten występuje 27 razy w tekście Biblii Hebrajskiej i tylko 5 razy autorzy Septuaginty tłumaczą go na grecki τέλειος, 7 razy jako πλήρης, pozostałe są tłumaczone na inne terminy greckie. Por. G. Dellling, τέλειος, TWNT, t. VIII, s. 73.

<sup>10</sup> Przymiotnik ten jedynie 7 razy autorzy LXX tłumaczą na grecki τέλειος, ale aż w 50 przypadkach jest tłumaczony na άμωμος. Por. G. Dellling, jw., s. 73.

Termin άμωμος jest terminem liturgicznym. W Starym Testamencie jest stosowany do ukazania nieobecności fizycznych braków, które czyniły np. zwierzę godnym złożenia go w ofierze Bogu (Wj 29,1; Kpł 1,3; 4,3 5,15; Ez 43,22). Czasami wskazuje na nieskazitelność religijną i moralną, która jest o tyle ważniejsza, że musi być rozpoznana przez Boga (2 Krl 22,24; Prz 11,5; 20,7). W Nowym Testamencie wyobrażenie ofiary sakralnej wolnej od fizycznych defektów zostaje podniesione od sfery kultowo-sakralnej, do czysto moralnej i religijnej. Nieobecność defektów fizycznych, które w Starym Testamencie były wymagane dla zwierząt przeznaczonych do złożenia w ofierze, znajduje swe wypełnienie w nieskazitelności moralnej Odkupiciela, który ofiarowuje siebie samego z własnej woli (1 P 1,19; Hbr 4,15; 7,26; 9,14). Chrześcijanie są określani άμωμοι (bez skazy) w odniesieniu do ich pełnego życia przed Bogiem, jako nieustanne składanie czci należnej Bogu (Ef 1,4; Flm 2,15; Kol 1,22). Por. F. Hauck, άμωμος, TWNT, t. 4, s. 836.

τέλειος stoi przede wszystkim w połączeniu z καρδιά (*serce*) i wyraża ideę nie podzielonego serca przed Panem lub z Panem, w Jego wyłącznej czci, bez obcych bożków oraz w całkowitym posłuszeństwie w pełnieniu Jego woli<sup>11</sup>. Przymiotnik תָּמִיךְ — τέλειος odnosi się do ludu Izraela, który cały i całkowicie powinni służyć Panu i Jemu jedynie się podobać<sup>12</sup>. W Nowym Testamencie, w tradycji ewangelicznej występuje tylko dwa razy w Ewangelii Mateusza<sup>13</sup> i wyraża treść hebrajskich terminów. Τέλειος — תָּמִיךְ to ten, kto w sposób całkowity, pełny, służy Chrystusowi i stara się jedynie Jemu podobać. Τέλειος — תָּמִיךְ to ta osoba, której serce jest nie podzielone w wyłącznej czci Boga i Pana Jezusa Chrystusa oraz w pełnieniu z całkowitym posłuszeństwem Jego woli<sup>14</sup>. Wyrażenie ὁλόκληρος (*cały, całkowity, zupełny, nie okaleczony, nienaruszony, nie umniejszony*) w Septuagincie jest stosowane do ukazania fizycznej kompletności kogoś lub czegoś<sup>15</sup> i jest zwrotem paralelnym do τέλειος. W Nowym Testamencie występuje, oprócz Jk 1,4, jedynie w 1 Tes 5,23, gdzie podobnie jak w Septuagincie, ma znaczenie ilościowe, a nie jakościowe: każdy tesaloniczanin, jako nie podzielona całość i pełnia, powinien pozostać dla Pana nienaruszony, nietknięty przez zło, ze względu na bliskie Jego przyjście<sup>16</sup>. Tak więc pojęcia τέλειος i ὁλόκληρος, uzupełnione sformułowaniem ἐν μηδενὶ λειπόμενοι, obejmują człowieka w całej jego pełni, zarówno w jego aspekcie jakościowym, jak i ilościowym. Autor Listu Jakuba chce zatem powiedzieć swoim czytelnikom, iż w momentach pokusy, próby, czy doświadczenia w wierze muszą być wytrwali, cierpliwi, nieugięci i pełni hartu ducha, wiedząc, że jedynie taka postawa pozwoli im, każdemu z osobna i wszystkim razem, zachować dusze i ciała nie podzielone w nieustannym trwaniu przy Bogu oraz w całkowitym i pełnym wypełnianiu Jego woli, czyli pozwoli im zachować samych siebie całych, nietkniętych, nienaruszonych, nieskalanych przez zło, a więc doskonałych pod każdym względem, wobec Boga i Pana Jezusa Chrystusa<sup>17</sup>. Wiedząc to wszystko, powinni uznawać właśnie takie sytuacje za wydarzenia bardzo radosne w ich życiu (πῶσαν χαρὰν ἤγησασθε: *uznajcie to za pełną radość*).

Czy zachęta do radości w momentach trudnych, pełnych zagubienia oraz groźby przerażających odstępstw od Boga — Pana Jezusa Chrystusa i *słowa prawdy* nie

<sup>11</sup> Por. 1 Krl 8,61; 11,4; 15,3.14; 1 Km 28,9. W Jr 13,19: *cały Juda poszedł w niewolę*; Sdz 20,26 i 21,4 określa całopalne ofiary składane przed Panem. Por. G. Dellling, jw., s. 73.

<sup>12</sup> Por. Pwt 18,13; Rdz 6,9. W dalszym znaczeniu mówi o fizycznym, cielesnym braku skazy baranka paschalnego w Wj 12,5 oraz ukochanego w Pnp 5,2. Por. G. Dellling, jw., s. 73.

<sup>13</sup> Por. Mt 5,48; 19,21.

<sup>14</sup> Por. Mt 19,20: τέλειον εἶναι, znaczy uwolnić się od wszystkiego co oddziela od Boga, a w pełnym posłuszeństwie pełnić jedynie Jego wolę. W Mt 5,48 τέλειος określa postawę wobec ludzi: uczniowie Jezusa podobnie jak Bóg, który jest τέλειος (nie podzielony) w swojej postawie wobec różnych ludzi (dobrych i złych, sprawiedliwych i niesprawiedliwych) tak i oni powinni kochać w sposób jednaki zarówno przyjaciół jak i nieprzyjaciół. Por. G. Dellling, jw., s. 74–78.

<sup>15</sup> W LXX oznacza cały dom (Pwt 27,6; Joz 9,2), całe, nieociosane kamienie (1 Mch 4,47), nie obcinaną, nietkniętą winorośl (Ez 15,5), nie okaleczone ciało (Za 11,16), całą, pełną sprawiedliwość (Mdr 15,3). Por. W. Foerster, προσκληρῶ – ὁλόκληρος, TWNT, t. III, s. 765.

<sup>16</sup> Por. J. Behm, ὁλόκληρος, TWNT, t. III, s. 765–766.

<sup>17</sup> Niewątpliwie należy tu widzieć odniesienie do znanej w Starym Testamencie idei naśladowania Boga: *Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty, Jahwe, Bóg wasz* (Kpł 19,2), przypomnianej w Ewangelii Mateusza: *Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski* (5,48).

jest czymś absurdalnym? Absolutnie nie! Należy tylko dobrze rozeznaczyć i zrozumieć takie sytuacje i wydarzenia. Człowiek, który nie wykazuje najmniejszego braku w swojej wierze, czyli jest τέλειος i ὁλόκληρος przed Panem, potrafi doskonale odnaleźć się w zaistniałej rzeczywistości i odczuwać z tego powodu pełną radość. Natomiast w przypadku, gdy ktoś nie potrafi tego uczynić, znaczy to, że wiara jego jest słaba i zagrożona<sup>18</sup>. Aby to jednak zrozumieć, potrzebna jest mądrość, ta pochodząca z góry — od Boga: *mądrość czysta, dalej, skłonna do zgody, ustepliwa, posłuszna, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, wolna od względów ludzkich i obłudy* (3,17–18). Dlatego też autor Listu zachęca, aby jeśli ktoś odczuwa jej brak (εἰ δέ τις ὑμῶν λείπεται σοφίας) powinien prosić o nią Boga (αἰτέτω παρὰ τοῦ διδόντος θεοῦ), który daje *szczerze* (ἀπλῶς), nie robiąc nikomu żadnych wyrzutów i nie *urągając, ganiąc* (μὴ ὀνειδίζοντος)<sup>19</sup> nikogo z tego powodu, że jej nie posiada (1,5–6). Niech prosi jednak z *wiarą* (ἐν πίστει), ale wiarą, w której nie ma *żadnej wątpliwości, wahania się* (μηδὲν διακρινόμενος)<sup>20</sup>. Ten bowiem, kto się waha i wątpi w wierze, nie otrzyma nic od Pana<sup>21</sup>, co więcej, nawet nie może się spodziewać otrzymania czegokolwiek, ponieważ jest człowiekiem *mającym dwoistą duszę* (δίψυχος)<sup>22</sup> oraz *zdolny do szerzenia zamętu* (ἀκατάστατος) *na wszystkich swoich drogach* (ἐν πάσαις ταῖς ὁδοῖς αὐτοῦ). Chodzi zatem o człowieka, którego serce jest podzielone przed Bogiem i Panem Jezusem Chrystusem, w wyłącznej czci oraz w całkowitym pełnieniu woli. To z kolei powoduje, że nie może on cały i całkowicie służyć swemu Panu, lecz w części oddany jest sprawom świata, popełniając w ten sposób grzech cudzołóstwa wobec swego Pana i Boga (4,4). Nie *żyjąc słowem prawdy*, wprowadza on zamęt wszędzie tam, gdzie się pojawi: przez niepowściągnięcie swego języka (1,26), czynienie różnic między sobą

<sup>18</sup> Słowo wiążące λείπω w formie imiesłowu λειπόμηνοι (1,4) stronie biernej λείπεται (1,5) z dopełnieniem σοφίας wskazuje, że wiele osób spośród adresatów Listu wykazywało braki w mądrości.

<sup>19</sup> Jest to imiesłów strony czynnej od czasownika ὀνειδίζω: *tajać, lżyć kogoś, robić komuś wyrzuty, uragać, ganić*. Mateusz i Marek używają tego czasownika, gdy opisują postawę złoczyńców, którzy byli ukrzyżowani z Jezusem (Mt 24,44; Mk 15,32; zob. również Rz 15,3 gdzie cytowany jest Ps 69(68),10 odnośnie Chrystusa). Według Mt 5,11 i Łk 6,22 doświadczenie uczniów Jezusa od ludzi czynności wyrażonych tym czasownikiem ma być powodem ich błogosławieństwa.

<sup>20</sup> Jest to imiesłów strony zwrotnej od czasownika διακρίνω: *robić wymówki, sprzeciwiać się komuś, wahać się, wątpić*. W celu wyrażenia wątpliwości i wahania się w wierze stosowany jest w Mt 21,21; Mk 11,23; Rz 4,20; Jud 22.

<sup>21</sup> W wierszach 5–8, w których autor listu wzywa do modlitwy o mądrość, zachęca by kierować ją do Boga (παρὰ τοῦ θεοῦ); Bóg jest tym, który daje (διδόντος). Gdy mówi o konieczności modlitwy z wiarą, to mówi o Panu (παρὰ τοῦ κυρίου). Biorąc więc pod uwagę treść wiersza pierwszego (Ἰάκωβος θεοῦ καὶ κυρίου Ἰησοῦ Χριστοῦ δοῦλος), uprawnionym wydaje się być stwierdzenie, że autor Listu widzi tu Jezusa jako Pośrednika między Bogiem Ojcem a człowiekiem. Można też przypuszczać, iż adresaci mieli problemy z wiarą w Jezusa jako Chrystusa-Mesjasza i Pana — Syna Bożego.

<sup>22</sup> Stąd również w znaczeniu: *chwijny, niezdecydowany*.

Autor Listu Jakuba porównuje człowieka wątpiącego w wierze do *fali morskiej wzbudzonej wiatrem i miotanej to tu, to tam* (1,6). Podobnego obrazu używa również Paweł Apostoł, gdy zwraca się do chrześcijan efeskich: *abyśny już nie byli dziećmi, którymi miotają fale i porusza każdy powiew nauki, ze strony oszustwa i przebiegłości w sprowadzaniu na manowce* (Ef 4,14). W szerszej wypowiedzi zachęca on adresatów do: postępowania w sposób godny powołania jakim zostali wezwani (4,1), zachowania jedności Ducha dzięki więzi jaką jest pokój (1,3), jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego oraz dościsła do człowieka τέλειος (4,13), *by wszystko rosło ku Temu, który jest Głową — ku Chrystusowi* (4,15).

a innymi ze względu na zamożność oraz wydawanie przewrotnych sądów (2,1–4), nieokazywanie miłosierdzia potrzebującym i ubogim braciom oraz siostram (2,13–15), pretendowanie do pouczenia innych (3,1), żywienie gorzkiej i morderczej zazdrości, skłonność do kłótni i sporu oraz przeciwstawianie się prawdzie kłamstwem (3,14–16; 4,1–2), staranie się jedynie o zaspokojenie swych żądz (4,3), oczernianie współwyznawców (4,11), zachłanność i chełpliwość przed Panem (4,13–17), powstrzymywanie zapłaty robotnikom, żniwiarzom pól, bez troskie i dostanie życie, potępienie i zabijanie sprawiedliwego (5,1–6).

Powód do dumy i chluby w pełnej radości ma przede wszystkim *brat* ὁ ταπεινός. Przymiotnik ταπεινός w Septuagincie określa ludzi o małej wartości w porównaniu do innych, tzn. *biednych, ubogich*, tych którzy np. nie byli w stanie spłacić ślubów i dziesięcin pieniędzmi (Kpł 27,8). Gedeon tak określa swój ród w pokoleniu Manasses (Sdz 6,15). Ale właśnie tych ταπεινοί wybierał Bóg do zrealizowania własnych planów; tak było z Gedeonem (Sdz 6,12) i Dawidem (1 Krl 18,23). Judyta mówi o Bogu, że jest On ταπεινῶν θεός (*Bogiem ubogich*) oraz *wspomożycielem uciśnionych, opiekunem słabych, obrońcą odrzuconych i wybawcą tych, co utracili nadzieję* (Jdt 9,11). Według proroka Sofoniasza πάντες ταπεινοί γῆς (*wszyscy ubodzy ziemi*) zostaną wezwani do szukania Pana. To oni są tymi, którzy wypełniają Boże nakazy (So 2,3). Wezwanie skierowane do πάντες ταπεινοί γῆς stoi pośrodku tekstu obwieszczającego sąd Pański (So 1,2–18 i 2,4–15) i kieruje wezwanie do nawrócenia ze względu na bliski już czas nadejścia dnia gniewu Pańskiego (So 2,1–2). Ci wezwani odróżniają się od *narodu bez wstydu* (So 1,1) tym, że postępują sprawiedliwie przed Panem. Jako sprawiedliwi zostali wezwani do szukania Pana, tzn. by pozostali tymi kim są, aby w ten sposób mogli się ocalić w dniu gniewu Pańskiego (So 2,3). W innych tekstach ταπεινός to człowiek: *poniżony, upokorzony*, np. przez wrogie politycznie i militarnie mocarstwa<sup>23</sup>, przez ludzi bogatych i władców narodu<sup>24</sup>. Bóg jednak wysłuchuje ich wołania oraz jest gotów przywrócić im sprawiedliwość. Ubóstwo i poniżenie są bardzo ściśle powiązane ze sobą, ponieważ tym, co prowadzi do poniżenia i upokorzenia ludzi, jest ich ubóstwo<sup>25</sup>. Ben Syrach ταπεινός przeciwstawia πλοῦσιος<sup>26</sup>, co oznacza, że to władcy narodu i ludzie bogaci są winni sytuacji ludzi biednych, ale Bóg zapewnia, iż wybawi i wywyższy ubogich i upokorzonych, a pognębi *oczy wyniosłe*<sup>27</sup>. Tak się stanie nie tylko dlatego, że z powodu zewnętrznych stosunków znajdują się oni w sytuacji ubóstwa i upokorzenia, lecz również dlatego, że niesprawiedliwe i poniżające warunki zewnętrzne powodują również poniżenie ducha i serca ludzkiego<sup>28</sup>. Należy to do odwiecznej istoty Boga, który jest wywyższony ponad wszystkie narody i ponad niebiosy, że *w dół spogląda na niebo i na ziemię, podnosi nędzarza z prochu i dźwiga z gnoju ubogiego*<sup>29</sup>. Dlatego

<sup>23</sup> Por. Jdt 16,11; 1 Mch 14,14.

<sup>24</sup> Por. Am 2,7; Iz 58,4.

<sup>25</sup> Por. Am 8,6.

<sup>26</sup> Por. Syr 13,21 n.

<sup>27</sup> Ps 18(17), 28.

<sup>28</sup> Por. W. Grundmann, ταπεινός, TWNT, t. VIII, s. 10.

<sup>29</sup> Ps 113(112),6–7.

przychyli się ku modlitwie τῶν ταπεινῶν i nie odrzuci ich modłów<sup>30</sup>, a Ben Syrach dodaje: wielka jest bowiem potęga Pana i przez τῶν ταπεινῶν jest chwalony<sup>31</sup>. Prorok Ezechiel mówi wprost o poniżeniu przez Boga tego, co wywyższone i wywyższony tego, co ponizone<sup>32</sup>. I to właśnie ten tekst ma bliski kontekst treściowy z Jk 1,9 ze względu na podobne słownictwo; w Jk 1,9 ὁ ταπεινὸς ἐν τῷ ὕψει αὐτοῦ oraz Ez 21,31 ἐταπεινώσα τὸ ὑψηλὸν καὶ τὸ ταπεινὸν ὕψωσας. Tekst ten jest częścią mowy przeciwko Jerozolimie, ludowi Izraela i ich władcom oraz zapowiedzią sądu i wymierzenia im kary za sprawą króla babilońskiego (Ez 21,1–32). Prorok Izajasz obwieszcza, że zmiłował się Bóg nad swoim ludem i pocieszył τοὺς ταπεινοὺς swojego ludu (Iz 49,13). Według Septuaginty ταπεινός to również człowiek pobożny, któremu przeciwstawiony jest bezbożnik (ἄσεβής)<sup>33</sup>. Nowy Testament przejmując treść starotestamentalną tego terminu. Ewangelista Łukasz w Magnifikat Maryi potwierdza, że Bóg Zbawca strąca władców z tronu a (ὑψώσεν) wywyższa ubogich (ταπεινοί) (Łk 1,52). Teksty 1 P 5,5 i Jk 4,6 są cytacjami Prz 3,34 mówiącymi, że Bóg obdarza łaską wszystkich ταπεινοί. Jezus zwraca się do swoich uczniów, mówiąc: μάθετε ἀπ' ἐμοῦ, ὅτι πραῦς εἰμι καὶ ταπεινὸς τῇ καρδίᾳ (Mt 11,29). Zestawienie πραῦς z καρδίᾳ jednoznacznie wskazuje, że Jezus, będąc ταπεινός wobec Boga, czyni to na podstawie wolnej wewnętrznej zgody na taką a nie inną drogę Bożą. Jezus jest również ταπεινός wobec ludzi, pomaga i służy im<sup>34</sup>, przyszedł bowiem do grzeszników, celników, odrzuconych i pogardzanych, biednych i ubogich, poniżonych i upokorzonych<sup>35</sup>. Τάπεινος określa więc ludzi materialnie i społecznie biednych, a przez to poniżonych i upokorzonych, ale wybranych i umiłowanych przez Boga z tego powodu, iż mimo swej trudnej sytuacji ziemskiego życia nie utracili wiary i pobożnie szukają nieustannie Boga, w pełni i całkowicie wypełniając Jego sprawiedliwość i wolę<sup>36</sup>. Tak też rozumie to autor listu, gdy pyta: Czy Bóg nie wybrał ubogich tego świata na bogatych w wierze oraz na dziedziców królestwa przyobiecanego tym, którzy Go Miłują? (2,5). To nie ich trudna sytuacja życiowa stała się powodem wybrania i umiłowania przez Boga, lecz ich niewzruszona wiara i miłość Boga, pomimo biedy i upokorzenia.

Powód do chluby ma również ὁ πλοῦσιος, ale nie w swym bogactwie i sposobie dotychczasowego życia. On sam i jego przedsięwzięcia zmarnieją i znikną niby kwiat polny; wzeszło bowiem palące słońce i wysuszyło łąkę, kwiat jej opadł, a piękny jej wygląd zginął (1,10–11). W tym miejscu autor Listu Jakuba cytując proroka Izajasz (40,6–8), wprowadzając swą wypowiedź w nurt starotestamentalnej krytyki prorockiej ludzi określanych terminem πλοῦσιος. Są nim władcy izraelscy wraz z klasą bogaczy, którzy na drodze niesprawiedliwości sami sobie gromadzą bogactwa, gardząc Prawem Boga i swymi braćmi<sup>37</sup>. Jeremiasz nazywa ich bezboż-

<sup>30</sup> Ps 102(101),18; Syr 35,17–19; Ps 34(33),19.

<sup>31</sup> Syr 3,20; 10,15. Podobnie w innych Księgach mądrościowych: Prz 3,34; 19,18 n.; 25,6; Hi 5,11; 12,21.

<sup>32</sup> Por. Ez 17,24; 21,31. Podobnie w Iz 2,11; 11,4.

<sup>33</sup> Por. W. Grundmann, jw., s. 10.

<sup>34</sup> Por. Łk 22,27; Mt 20,28; Mk 10,45.

<sup>35</sup> Por. W. Grundmann, jw., s. 20–21.

<sup>36</sup> Por. Tamże, s. 1–27.

<sup>37</sup> Por. Iz 5,8–24; Jr 2,7–8; 5,26–31; 31,31–32; Ez 20,5–26; 22,24–31; Da 9,15; Am 2,10; 5,7–12; Mi 2,1–11; 6,3–16.

nikami (ἀσεβῆς)<sup>38</sup>. Izajasz przestrzega, że zejść do szeolu (5,14), ich bogactwo będzie jak drobny pył i jak rozwiane plewy (29,5), a ich bogate miasta będą opustoszałe i wyludnione (32,12–14)<sup>39</sup>. Powodu do dumy i chluby, w pełnej radości, powinien szukać ὁ πλούσιος ἐν τῇ ταπεινώσει αὐτοῦ (1,10). Rzeczownik ταπεινώσις wyraża sytuację poniżenia i upokorzenia oraz stan duszy ludzkiej wynikający z poczucia smutku i zmartwienia. Septuaginta określa tym terminem ogólny stan Sługi Jahwe w Iz 52,13–53,12 (ἐν τῇ ταπεινώσει ἢ κτῆσις αὐτοῦ ἦρθη)<sup>40</sup>. Jednak ταπεινώσις, które On przyjął na siebie, stało się podstawą Jego wywyższenia i wybawienia<sup>41</sup>. W Nowym Testamencie termin ten, oprócz Jk 1,10, występuje jeszcze trzy razy. W Dz 8,32–35 Łukasz cytuje tekst Iz 53,7–8 za Septuagintą. Ewangelista widzi tu eschatologiczne działanie Boga wobec swojego Syna i Chrystusa jako prowadzące przez uniżenie Jego wywyższenie<sup>42</sup>. W *Magnifikat* Maryja wyznaje, że Bóg wejrzał na ταπεινώσις swojej służebnicy, co oznacza, że Bóg wybrał ją jako pokorną dziewicę, służebnicę, bez większej wartości w oczach świata, na Matkę swojego Syna. To, że wejrzał Bóg na pokorę i uniżenie swojej służebnicy, pozwala mieć nadzieję, że Jego eschatologiczne działanie rozpoczęło się i już strąca władców z tronu i wywyższa ταπεινοί<sup>43</sup>. Zatem ὁ πλούσιος nie powinien szukać swej chluby i chwały w tym, co posiada — władzy i bogactwie, ponieważ doprowadzi go to do zguby i śmierci, *niby kwiat polny od palącego słońca* (Jk 1,10–11). Jeśli chce być wywyższony i zbawiony przez Boga, musi nawrócić się, tzn. przyjąć postawę uniżenia i pokory przed Panem, wzorując się przy tym na osobie cierpiącego Sługi Jahwe oraz Maryi, matki Syna Bożego, oraz pełnić dzieła miłosierdzia wobec potrzebujących braci i sióstr.

W następnych wierszach autor Listu zapewnia, iż błogosławiony jest każdy człowiek, który cierpliwie przetrwa i przezwycięży pokusę — próbę przeciwko jego wierze oraz pozostanie nadal w doskonałej jedności i miłości z Bogiem i Jezusem Chrystusem, bowiem otrzyma on τὸν στέφανον τῆς ζωῆς (*wieniec życia*), obiecany właśnie tym, którzy Go miłują. Wyrażenie στέφανος (*wieniec, korona*) występuje w Nowym Testamencie 18 razy, z tego 8 razy w Księdze Apokalipsy<sup>44</sup>. Z dopełnieniem τῆς ζωῆς oraz w kontekście czasownika πειράζειν oprócz naszego tekstu, występuje jedynie jeden raz w Ap 2,10, gdzie Chrystus obiecuje go tym członkom kościoła w Smyrnie, którzy pozostaną Mu wierni aż do śmierci w chwilach ubóstwa, cierpienia, ucisku, doświadczenia czy próby wiary. Chwile te są sprowokowane przez działania diabła, który chce ἵνα πειρασθῆτε καὶ ἔξετε θλίψιν (*abyście zostali poddani próbie i znosili ucisk*). W innych tekstach nie występuje w kontekście czasownika πειράζειν, lecz z wyjątkiem czterech teks-

<sup>38</sup> Por. Jr 5,26 n.

<sup>39</sup> Por. F. Hauck, W. Kasch, πλοῦτος κτλ., TWNT, t. VI, s. 322.

<sup>40</sup> Iz 53,8. W tekście hebrajskim jest: נִכְחַל — *po udręce i sądzie został zabrany*.

<sup>41</sup> Por. W. Grundmann, jw., s. 11.

<sup>42</sup> Por. Łk 9,20–22; 12,49 n.; 24,7.26.46; Dz 2,36.

<sup>43</sup> Trzecim tekstem jest Flp 3,21, gdzie Paweł mówi o τὸ σῶμα τῆς ταπεινώσεως, czyli o ciele, które jest niszczone przez śmierć (por. 1 Kor 15,42–44), ale Pan nasz Jezus Chrystus *przekształci nasze ciało poniżone, na podobne do swego chwalebne go ciała*. Por. W. Grundmann, jw., s. 21–22.

<sup>44</sup> Por. Mt 27,29; Mk 15,17; J 19,2.5; 1 Kor 9,25; Flp 4,1; 1 Tes 2,19; 2 Tm 4,8; Jk 1,12; 1 P 5,4; Ap 2,10; 3,11; 4,4.10; 6,2; 9,7; 12,1; 14,14. Por. A. Schmoeller, Handkonkordanz zum griechischen Neuen Testament, Stuttgart 1989<sup>8</sup>.



tów<sup>45</sup> jest eschatologiczną nagrodą Boga dla tych, którzy pozostaną Mu wierni aż do końca<sup>46</sup>. Zatem to błogosławieństwo wynika ze zwycięstwa nad złem i życia wiecznego w pełnej miłości Boga i Pana Jezusa Chrystusa.

Według autora Listu wszelkie doświadczenia i próby wiary nie pochodzą od Boga, gdyż *On jest niepodatny na doświadczenia zła i sam nie doświadcza też nikogo* (1,13). Dlatego nikomu nie wolno mówić, że przez Boga jest kuszony (1,13). Każdy chrześcijanin jest wystawiany na próbę przez własną ἐπιθυμία (pragnienie, pożądanie, żądzę, pożydlivość)<sup>47</sup>, odciągającą (ἔξελκόμενος)<sup>48</sup> i nęcącą, uwodzącą (δεδεαζόμενος)<sup>49</sup>. Tak więc przyczyn wszelkich prób i doświadczeń w wierze powinni szukać w sobie samych, w rodzącej się w nich, odciągającej, nęcącej i uwodzącej złej pożydlivości tego, co sprzeciwia się Bogu. To ona powinna być przewyciężona cierpliwie, ale w nieugiętości i hartie ducha już u samego jej początku, w przeciwnym razie pocznie i zrodzi grzech, a gdy grzech dojrzeje, rodzi śmierć (1,15). Śmierć (θάνατος) musi tu być rozumiana jako kara za grzech zdrady i odrzucenia Boga i Pana Jezusa Chrystusa w formie przeciwnej do życia z τὸν στέφανον τῆς ζωῆς (*wieńcem życia*). Nie prowadzi ona ku zmartwychwstaniu do życia w łączności z Bogiem, lecz ku odrzuceniu i potępieniu piekielnemu. Bóg, przez Jezusa Chrystusa, dokona sądu nad każdym człowiekiem<sup>50</sup>. Dla tych, którzy zdradzili Go i odeszli od Niego, śmierć fizyczna stanie się również śmiercią definitywną, którą autor Księgi Apokalipsy określa jako *śmierć druga* (δεύτερος θάνατος)<sup>51</sup>, a ta łączy się z mękami piekielnymi<sup>52</sup>.

Chrześcijanie nie powinni ulegać złudzeniu podsuwanemu przez złą pożydlivość w czasie pokusy, próby czy doświadczenia (1,16), że Bogu zacnie się podobać to, co od początku Mu się nie podobało, że można Mu służyć podzielonym sercem<sup>53</sup>. W odwiecznym porządku Boga nic nie ulega przemianie, bo On sam, *Ojciec Światła* (πατήρ τῶν φώτων) nie podlega żadnym przemianom. Nie dokonuje się w Nim żadne *zmienianie* (παραλλαγή), co więcej, nie ma w Nim nawet *cienia zmienności*, (τροπῆς ἀποσκίασμα), czyli stawania się innym. On stwórca wszystkiego był, jest i pozostanie taki sam na wieki, w przeciwieństwie do świata, który stworzył i który podlega nieustannym przemianom. Dlatego też powinni zrozumieć, iż wszelkie dobre *dawanie* (δόςις), czyli każda dobra czynność

<sup>45</sup> Por. Mt 27,29; Mk 15,17; J 19,2,5: gdzie oznacza koronę ciemniową na głowie Jezusa.

<sup>46</sup> Por. W. Grundmann, στέφανος, TWNT, t. VII, s. 627.

<sup>47</sup> W Nowym Testamencie na 38 zastosowań aż 33 razy wyraża etycznie złą postawę człowieka: J 8,44; Rz 1,24; 6,12; 7,7,8; 13,14; Ga 5,16,24; Ef 2,3; 4,22; Kol 3,5; 1 Tes 4,5; 1 Tm 6,9; 2 Tm 2,22; 3,6; 4,3; Tt 2,12; 3,3; Jk 1,14,15; 1 P 1,14; 2,11; 4,2,3; 2 P 1,4; 2,10,18; 3,3; 1 J 2,16,17; Jud 16,18. O etycznie neutralnym pragnieniu w Mk 4,19; Ap 18,14. O pragnieniu w dobrym sensie w Łk 22,15; Flp 1,23; 1 Tes 2,17.

<sup>48</sup> Jest to participium presentis passivi nom. masc. sing. od czasownika ἐξέλκομαι: *odciągac, wlec*, który jest hapax legomenon w NT.

<sup>49</sup> Jest to participium presentis passivi nom. masc. sing. od czasownika δελεάζω: *nęcić, przynęcać, uwodzić*. W NT występuje jeszcze dwa razy w 2 P 2,14,18, opisując negatywne zachowanie człowieka wobec osób *nie utwierdzonych i tych, którzy zbyt mało odsuwają się od postępujących w błędzie*.

<sup>50</sup> Por. 1 Kor 15,22–24; 1 Tes 4,15–17; Rz 2, 5–13,16; 2 Kor 5,10.

<sup>51</sup> Por. Ap 2,11; 20,5,14; 21,8.

<sup>52</sup> Por. Ap 21,8; Mt 25,41,46; Łk 16,19–31; R. Bultmann, θάνατος, TWNT, t. III, s. 17.

<sup>53</sup> Z nauki Starego Testamentu i Jezusa jednoznacznie wynika, że nie można służyć jednocześnie Bogu i mamonie (Mt 6,24; Łk 16,13).

dawania czy też obdarowywania kogoś, oraz każdy *dar doskonały* (δῶρημα τέλειον) zstępują z góry, tzn. pochodzą od Boga — *Ojca Świąteł* (1,17). Zastosowane tu słownictwo obejmuje zarówno czynność dawania jak i owoc, skutek tej czynności, podkreślając w ten sposób, że tylko dobre działanie, wzorowane na działaniu samego Boga, może wydać dar doskonały. Takie działanie jest dla chrześcijan wyzwaniem, wynikającym z woli Boga, ponieważ to On zrodził ich przez *słowo prawdy* — *Ewangelię Chrystusa* (λόγῳ ἀληθείας) po to, *aby się stali jakby pierwocinami Jego stworzeń* (εἰς τὸ εἶναι ἡμᾶς ἀπαρχὴν τινα τῶν αὐτοῦ κτισμάτων)<sup>54</sup>.

Wyrażenie ἀπαρχή w Septuagincie określa ofiarę z pierwocin pól i pastwisk składaną Bogu<sup>55</sup>, jakkolwiek ofiarę dla świątyni lub kapłanów<sup>56</sup>, akty specjalne, a szczególnie dzieła religijne (również pogańskie) wykonywane dla sanktuarium<sup>57</sup> albo dla bóstw pogańskich<sup>58</sup>. Rzadko stosowane w sensie nie sakralnym jako: porcja, część<sup>59</sup>. W Nowym Testamencie, w Rz 11,16, Paweł odwołuje się do starotestamentalnych przepisów mówiących o złożeniu w ofierze Bogu szczególnego daru klepiska w postaci pierwocin ciasta<sup>60</sup>. Rozwijając paralelnie w podobieństwo εἰ ἢ ῥίζα ἁγία, καὶ οἱ κλάδοι (*jeżeli korzeń jest święty to i gałęzie*) i metaforę εἰ ἢ ἀπαρχὴ ἁγία, καὶ τὸ φύραμα (*jeżeli pierwociny są święte to i ciasto*), chce pokazać, że nadal jest ważne wybranie Boże narodu Izraela: pierwociny wiary jak Abraham są gwarancją, iż lud jako całość ma pewną część uprzywilejowaną w planie zbawczym Boga. W ten sam sposób rodzina Stefanasa, ochrzczona przez Pawła (1 Kor 1,16), stanowi w 1 Kor 16,15 pierwociny Achai. To samo w Rz 16,5, gdzie Epenet należy do pierwocin złożonych Chrystusowi przez Azję. Rz 8,23, w radykalnej zmianie stosunku pomiędzy tym, kto daje a tym, kto otrzymuje, ἀπαρχή stanowi pierwociny ofiarowane człowiekowi przez Boga, czyli dar Ducha (*pneuma*) dany człowiekowi, aktualnie stanowiący zadatek i jedynie początek procesu, który znajdzie swoje wypełnienie w godności synostwa Bożego. Dar ten stanowi zatem definitywną przemianę duchową człowieka. W Rz 8,23 ἀπαρχή ma również znaczenie tymczasowe, doczesne. Podobna idea pojawia się później w 1 Kor 15,20.23, gdzie Chrystus jest nazwany pierwocinami tych, co pomarli oraz jako ten, który zmartwychwstał pierwszy<sup>61</sup>. Zatem autor Listu, mówiąc swoim czytelnikom, że Bóg zrodził ich przez *słowo prawdy* po to, aby się stali pierwocinami Jego stworzeń, chce im uświadomić, iż właśnie dzięki temu przyjętemu przez nich *słowu prawdy*, czyli Chrystusa i Jego Ewangelii, stanowią wybraną przez Boga część, która zajmuje miejsce uprzywilejowane w Jego zbawczym planie.

<sup>54</sup> *Słowo prawdy* (λόγῳ ἀληθείας) według Kol 1,5 jest równoznaczne z Ewangelią Chrystusa. Por. M. Zerwick, M. Grosvenor, *A grammatical analysis of the greek New Testament*, Roma 1996<sup>5</sup>, s. 692.

<sup>55</sup> Por. Pwt 18,4; 26,2.10; Lb 5,9; 18,8–12.15; Ne 10,37; Ez 45,13–16.

<sup>56</sup> Por. 2 Krm 31,5.

<sup>57</sup> Por. Wj 25,2; 35,5; 36,6; Ezd 8,25.

<sup>58</sup> Por. Ez 20,31.

<sup>59</sup> Por. 1 Krl 10,4; Pwt 33,21; Ps 77,51; 104,36.

<sup>60</sup> Por. Lb 15,20–21.

<sup>61</sup> Por. G. Deiling, ἀπαρχή, TWNT, t. I, s. 483–483.

Sumując całość przeprowadzonych analiz tekstu Jk 1,1–18, wnioskujemy, iż centralna nauka badanego tekstu jest wyrażona w wierszach 1,2–4 i 1,16–18. Autor, z całą swą głęboką wiarą, emocjonalnym impetem i wspaniałym kunsztem literackim, pragnie przypomnieć i uświadomić swoim adresatom podstawową prawdę wiary, wynikającą z faktu przyjęcia i uznania Jezusa jako Pana i Chrystusa-Mesjasza. A mianowicie: Bóg — *Ojciec Światła* (Stwórca wszystkiego) zrodził ich jako chrześcijan przez *słowo prawdy*, czyli poprzez chrzest i ich osobiste przyjęcie wiary w Chrystusa, jako pierwociny spośród wszystkich swoich stworzeń. Znaczy to, że w szczególnie sposób ich umiłował, wybrał i zbawił, dając im uprzywilejowane miejsce w Jego planie zbawienia całego świata. Jednak, aby uzyskać ten ostateczny i zwycięski *wieniec życia* i możliwość przebywania wraz z Nim i Jego Synem, muszą jeszcze w czasie ziemskiego życia niezachwianie trwać przy *słowie prawdy* — *Ewangelii Chrystusa* i żyć nim każdego dnia. Wszyscy razem i każdy z osobna muszą więc całym swym sercem czcić i miłować Boga i Pana oraz w całkowitym posłuszeństwie pełnić Jego wolę, w ten sposób służąc Mu i jedynie Jemu się podobając. Niestety, chrześcijanie pozwalają, aby w ich sercach rodziła się zła pożądlivość tego, co sprzeciwia się Bogu. W ten sposób sami sobie stwarzają wielokrotnie rozmaite sytuacje, w których wystawiają własną wiarę w Boga i Pana Jezusa Chrystusa na próbę. Ulegając złej pożądlivości, *uwodzącej i odciągającej* od Boga, opowiadają się za rzeczami tego świata, a przecież *jeżeli ktoś zamierzałby być przyjacielem świata, staje się nieprzyjacielem Boga* (Jk 4,4). Wielu Πλούσιοι zabiegało o władzę, zaszczyty i bogactwo, a wielu ταπεινοί żywiło zapewne *gorzką zazdrość* (3,14), przyczyniając się — jedni i drudzy — do powstawania kłótni i sporów między sobą oraz wzajemnego oczerniania się (4,11), niszcząc w ten sposób otrzymany od Boga doskonały dar wiary i zbawienia. Autor Listu żąda od nich opamiętania się i otrząśnięcia z tego stanu zatracenia i grzechu prowadzącego do niechybnej śmierci. Jeśli ktoś z nich nie dostrzeże tego stanu zagłady, to powinien prosić Boga o dar mądrości. Musi jednak prosić z wiarą, bez żadnej wątpliwości, lecz w pełnej ufności, bo tylko taka postawa w czasie modlitwy sprawi zstąpienie w ich serca daru mądrości od Boga, który daje szczerze, nie czyniąc nikomu żadnych wyrzutów i nie ganiąc nikogo z powodu braku jej posiadania. Człowiek pełen wątpliwości w wierze niczego od Pana nie otrzyma. Ταπεινοί, jeśli otrzymają dar mądrości, to rozumieją, jak to widzi i rozumie autor Listu, że obecny ich stan ubóstwa, poniżenia i upokorzenia nie może być przyczyną ulegania złym pożądlivościom i wchodzenia na drogę śmierci, lecz winien być powodem ich pełnej radości i chluby, wiedząc, że są szczególnie umiłowani przez swego Pana i powołani do zrealizowania Jego zbawczych planów oraz że zostaną wybawieni z dotykającej ich niesprawiedliwości i wywyższeni do życia razem z Nim. Πλούσιοι natomiast rozumieją, iż prawdziwy powód do radości i chluby nie leży w umiłowaniu świata, lecz w rezygnacji z niesprawiedliwości i pełnym pokory uniznieniu się przed Panem na wzór Sługi Jahwe i Matki Syna Bożego. Muszą tego dokonać natychmiast, jeszcze przed dniem gniewu i sądu Bożego, kiedy to Pan — Sędzia Wszechświata ostatecznie poniży πλούσιοι a wywyższy ταπεινοί. Błogosławiony (μακάριος) jest ten, kto wszystko to rozumie i przezwycięży próbę wiary, pozostając w nieskalanej przez zło miłości Boga i Pana Jezusa Chrystusa, bowiem otrzyma on *wieniec życia* przygotowany i obiecany jedynie tym, którzy Go miłują.

**JAKOBS BRIEFE**  
**— AUFFORDERUNG ZUR ERNEUERUNG**  
**DES VOLLKOMMENEN GLAUBENS AN GOTT**  
**UND UNSEREN HERRN JESUS CHRISTUS**

**ZUSAMMENFASSUNG**

Die Exegese Jk 1,1–18 lässt feststellen, dass die zentrale Lehre des untersuchten Textes in den Zeilen 1,2–4 und 1,16–18 ausgedrückt worden ist. Der Autor möchte in seinem tiefen Glauben, seinem emotionalen Ungestüm und der herrlichen literarischen Kunst erinnern und seinen Lesern die Grundregel des Glaubens bewusst machen, die aus der Tatsache der Annahme und der Anerkennung Jesus als Herrn und Messias resultiert. Namentlich: der Herrgott — Vater des Lichtes (Schöpfer von allem) ließ sie auf die Welt als Christen durch das Wort der Wahrheit kommen, also durch die Taufe und der persönlichen Annahme des Glaubens an Christus, als Erstling unter all seinen Schöpfungen. Das heißt, dass sie von ihm auf besondere Art und Weise mit Liebe beschenkt, ausgewählt und erlöst worden sind, indem sie einen privilegierten Platz in seinem Plan der Erlösung der ganzen Welt eingenommen haben. Um aber diesen letzten und siegreichen Lebenskranz und die Möglichkeit, mit Ihm und Seinem Sohn zu verweilen, zu erlangen, müssen sie noch im irdischen Leben standhaft beim Wort der Wahrheit — dem Evangelium Christi ausharren und dieses Evangelium jeden Tag von neuem leben. Alle zusammen und jeder für sich müssen sie mit ganzem Herzen Gott den Herrn verehren und lieben und in vollem Gehorsam Seinen Willen geschehen lassen, Ihm dienen und auf diese Weise nur Ihm gefallen. Leider erlauben die Christen, dass sich in ihren Herzen die böse Gierigkeit danach einnistet, was sich Gott widersetzt. So schaffen sie sich selbst zahlreiche Situationen, in denen sie den eigenen Glauben an Gott und den Herrn Jesus Christus aufs Spiel setzen. Indem sie sich der bösen Gierigkeit hingeben, die sie verführt und von Gott entfernt, sprechen sie sich für die Angelegenheiten dieser Welt aus und werden Feinde Gottes (Jk 4,4). Zahlreiche Wohlstuierte bemühten sich um Macht, Würde und Reichtum, und Mindersituierte hegten einen bitteren Neid (3,14), was zum gegenseitigen Streit und Zank und zum gegenseitigen Anschwärzen führte (4,11) und Gottes vorzüglichstes Geschenk — den Glauben und die Erlösung — vernichtete. Der Autor des Briefes fordert von ihnen, dass sie Vernunft annehmen und sich besinnen, den sündigen Zustand aufgeben, der zum unvermeidlichen Tode führt. Wenn jemand von ihnen diesen Zustand der Vernichtung nicht wahrnimmt, sollte er Gott um die Gabe der Weisheit bitten. Dies sollte jedoch im tiefen Glauben und ohne jeden Zweifel und in voller Zuversicht geschehen, denn nur solch eine Haltung während des Gebetes wird ihr Herz mit der Gabe der Weisheit von Gott erfüllen, der aufrichtig verteilt und niemandem irgendetwas vorwirft und niemanden rügt wegen des Fehlens der Weisheit. Jener Mensch, der im Glauben voller Zweifel ist, wird vom Herrn nichts erhalten. Wenn die Armen mit der Gabe der Weisheit beglückt werden, werden sie verstehen — wie es der Briefautor sieht und versteht -, dass ihr gegenwärtiger armseliger Zustand der Erniedrigung und Demütigung kein Grund ihres Nachgebens gegenüber böser Gierigkeit und des Einschwenkens in die Straße des Todes sein darf, sondern Grund genug ist, voller Freude und Stolzes zu sein, da sie wissen, dass sie von ihrem Herrn besonders geliebt werden und berufen sind, Seine erlösenden Pläne zu realisieren, und dass sie erlöst werden von der ihnen beschiedenen Ungerechtigkeit, da sie der Erhöhung zum Leben gemeinsam mit Ihm harren dürfen. Die Reichen dagegen werden verstehen, dass der wahre Grund zur Freude und zum Stolz nicht in der Liebe zur Welt liegt, sondern in der Absage der Ungerechtigkeit und der vollen demütigen Erniedrigung vor dem Herrn am Beispiel des Dieners Jahwe und der Mutter des Sohnes Gottes. Sie sollten es sofort tun, noch vor dem Tage des Zorns und des Gerichts Gottes, wenn dann der Herr, Richter im

Universum, letztendlich die Reichen erniedrigen und die Armen erhöhen wird. Gesegnet ist jener, der all dies versteht und seine Glaubensbewährung erfolgreich schafft, um in der vom Bösen unbefleckten Liebe zu Gott und unseren Herrn Jesus Christus auszuharren, da er den Kranz des Lebens erhält, der nur für jene vorbereitet und versprochen wurde, die Ihn lieben.